

Chcieli zamurować biuro Morawieckiego

24 października 2022

Związkowcy z WZZ Sierpień '80 co poniedziałek organizują przed biurem premiera Mateusza Morawieckiego w Katowicach pikietę. Dzisiaj przynieśli betoniarkę i bloczki, aby zamurować wejście do biura. Na drodze stanęli im policjanci prewencji z tarczami w rękach i z kaskami na głowach.

[]

„Po tych wszystkich poniedziałkowych akcjach doszliśmy do wniosku, że nie ma sensu, żeby to biuro dalej było utrzymywane przez podatników. To biuro miesięcznie pewnie kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ten oszust i tchórz Morawiecki w ogóle tu nie przebywa. Próbowaliśmy zamurować mu wejście do tego biura, bo jak go nie używa, to nie ma sensu, żeby to wejście funkcjonowało” – mówi Rafał Jedwabny. „Nasłał na nas kordony policji, doszło do małych przepychanek, ale postanowiliśmy, że nie będziemy się z policjantami przepychać, bo ci ludzie są w pracy, to są też Polacy, nie chcemy, żeby jednych na drugich napuszczać, odstąpiliśmy od tego” – dodał związkowiec.

„Chciałbym powiedzieć temu tchórzowi Morawieckiemu, że to nie jest koniec. Nie uciekniesz przed nami, nie uciekniesz przed zwykłymi Polakami, których przez miesiące oszukiwałeś. 4 listopada będziemy w Warszawie pod siedzibą Polskiej Grupy Energetycznej, a tam pojedziemy się spytać w innym temacie. Co się dzieje z cenami energii? Niech mi ktoś wytłumaczy, tam siedzą prezesi premiera Morawieckiego, niech wytłumaczą, dlaczego PGE ma mieć zysku na koniec roku 6-8 mld zł? Przecież te pieniądze są z okradania zwykłych Polaków” – grzmiał wzburzony związkowiec. „Nie zastraszcycie nas, możecie nas spisywać, możecie nam sprawy sądowe wytaczać, my jesteśmy

wytrwali, nie zastraszyście nas” – dodał.

Na podstawie: Tarnogorski.info

Źródło: WolneMedia.net